**Temat: Tradycje wielkanocne**

1. Słuchanie opowiadania ,,Bajeczka wielkanocna” A. Galicy

 Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilkę – mruczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło: Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty. Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno. Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek. Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewiązało czerwoną kokardką. – Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc. Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruździe pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę. – Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.

Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

– Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzeń-dzeń, dzeń-dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

Co to? Co to? – pytał Zajączek.

Dlaczego tak dzwoni? – piszczał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi. – To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek dzwoni dzwonkiem baranek, a kurczątko z zającem podskakują na łące. Wielkanocne kotki, robiąc miny słodkie, już wyjrzały z pączka, siedzą na gałązkach. Kiedy będzie Wielkanoc wierzbę pytają.

2.Rozmowa na temat opowiadania:

· Co robiło słonko?

· Kogo obudziło jako pierwsze, drugie, … ?

· Dlaczego słonko budziło bazie, kurczaczka, zajączka i baranka?

· Jakie święta zbliżają się do nas wielkimi krokami?

3.Rozmowa na temat wielkanocnych zwyczajów i doświadczeń dzieci po obejrzeniu filmu

<https://www.youtube.com/watch?v=E1j3X7cfHYk>

· Jak przygotowujemy się do świąt Wielkanocnych? (porządki przedświąteczne, wysyłanie kartek świątecznych, święcenie palmy wielkanocnej)

· Jakie znasz tradycje świąt Wielkanocnych? (święcenie koszyka, robienie pisanek, biały obrus, wielkanocne śniadanie, śmigus-dyngus).

4. Karta pracy do wykorzystania

 Wyklejanka wielkanocny koszyk- dziecko wykleja kuleczkami plasteliny w odpowiednim kolorze.

